

Piotr Król
Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Pan
Prof. dr hab. Jan Szyszko
Minister Środowiska

**Interpelacja w sprawie przeciwdziałania zagrożeniom dla środowiska i zdrowia ludzi oraz
przeprowadzenia badań powierzchni ziemi, w tym wód gruntowych w obszarze terasu Dolnej
Wisły i Brdy.**

Zwracam się do Pana Ministra w bardzo ważnej sprawie dotyczącej likwidacji zagrożenia dla środowiska i dla zdrowia ludzi.

W przeprowadzonych w miesiącu listopadzie 2016 r. badaniach wody z losowo wybranych studni przydomowych na osiedlu Łęgnowo-Wieś na terenie Bydgoszczy, ujmujących czwartorzędowe wody podziemne na głębokości 0,5 – 2 m p.p.t. stwierdzono obecność substancji niebezpiecznych i powodujących ryzyko o charakterze toksycznym, w tym mutagennym i kancerogennym. Substancje te są charakterystyczne dla działalności produkcyjnej prowadzonej przez zlikwidowane Zakłady Chemiczne „Zachem” S.A. w Bydgoszczy. Niewielka głębokość zalegania wód podziemnych na terenie Płątnowa i Łęgnowa może prowadzić do bezpośredniej migracji zanieczyszczeń do wód powierzchniowych i dalej do Wisły lub Brdy. Zanieczyszczenia pochodzą z dawnych przemysłowych składowisk odpadów, obiektów produkcyjnych lub miejsc awarii, położonych w odległości ponad 1,5 km od miejsc wykrycia ich w studniach. Mechanizm rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń w wodach podziemnych i skład zanieczyszczeń w poszczególnych miejscach emisji zostały zbadane przez Akademię Górniczo-Hutniczą im. St. Staszica w Krakowie i opisane w opracowaniach w czerwcu i lipcu 2016 r. (m.in. "Kompleksowa ocena stanu zanieczyszczenia środowiska gruntowo-wodnego na terenie dawnych Zakładów Chemicznych "Zachem" w Bydgoszczy wraz z określeniem wykazu działań koniecznych dla skutecznej remediacji")

Część terenu po byłych Z.Ch. „Zachem” w Bydgoszczy uznany jest za jedną z najgroźniejszych bomb ekologicznych w Polsce, a nawet Europie. Obszar oddziaływania byłych Z.Ch. „Zachem” wykracza daleko poza granice samych Zakładów. Obszar ten wyznaczają migrujące w wodach podziemnych, od końca lat 50-tych XX wieku, substancje zanieczyszczające. Mimo tego, jak do tej pory nie ustalono stref i zasięgów migracji zanieczyszczeń. Brak jest także systemu

monitorowania zanieczyszczeń, pozwalającego na obiektywną i wiarygodną ocenę stanu środowiska oraz bieżącą ocenę zagrożeń. Wraz z upadkiem Zakładów Chemicznych „Zachem” S.A. zaprzestano nawet prowadzenia dotychczasowych działań zapobiegawczych, polegających na eksploatacji jedynego ujęcia barierowego, które ograniczało na odcinku ok. 300 m w pasie o długości prawie 2500 m przedostawanie się zanieczyszczonych wód podziemnych w kierunku osiedli mieszkaniowych dolnej terasy Wisły i Brdy.

Stwierdzenie w listopadzie 2016 r. obecności substancji chemicznych o charakterze trucizn (anilina i toluidyna), pochodzących z Z.Ch. „Zachem”, w jednej ze studni przydomowych (spośród pięciu objętych badaniami), wykorzystywanych przez mieszkańców Płatnowa i Łęgnowa w Bydgoszczy do uprawy i podlewania roślin (niewykluczone, że także do celów bytowych), chociaż głównym źródłem zaopatrzenia jest woda pochodząca z sieci miejskiej, dowodzi konieczności przeprowadzenia reprezentatywnych badań powierzchni ziemi w obszarze dolnej terasy Wisły i Brdy. Z szacunków wynika, że liczba czynnych studni w tym obszarze przekracza 150 i nadal wzrasta, a liczba mieszkańców w zasięgu oddziaływania zanieczyszczonych wód podziemnych wynosi ponad 1000 osób, nie licząc właścicieli działek rekreacyjnych.

Ze względu na specyfikę sprawy, wynikającą z pochodzenia i tożsamości źródeł zanieczyszczeń wód, wystąpiłem jednocześnie również do Ministra Zdrowia w sprawie dokonania oceny ryzyka zagrożenia bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi korzystających z przydomowych studni. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że jedynie badania jakości środowiska gruntowo-wodnego w zasięgu migracji zanieczyszczeń w dolnej terasie rzek o powierzchni około 2000 – 2500 ha pozwolą na obiektywną ocenę stanu środowiska oraz ocenę zagrożeń, i podjęcie skutecznych koniecznych działań dla likwidacji zagrożeń dla środowiska i zdrowia ludzi. Istotnym jest, że badania powinny zostać przeprowadzone już na początku sezonu wegetacyjnego 2017 r. Z oszacowanych przez Akademię Górniczo-Hutniczą kosztów wynika, że na przeprowadzenie takich badań potrzeba ok. 3 mln zł. Niestety żadna z nadzorowanych przez Pana Ministra państwowych jednostek budżetowych nie dysponuje środkami na wykonanie tych badań. Ustanowione dla państwowych jednostek budżetowych zasady udzielania dofinansowania projektów ramach programów lub funduszy celowych, krajowych lub unijnych uniemożliwiają pozyskanie środków jeszcze w tym roku, co oznacza, że jedynym źródłem sfinansowania jednorazowych badań diagnostycznych może być rezerwa ogólna w budżecie państwa.

Wobec powyższego, zwracam się do Pana Ministra z pytaniami:

1. Czy jest możliwe, aby nadzorowane przez Pana Ministra jednostki budżetowe przeprowadziły w najbliższym czasie badania powierzchni ziemi w obszarze dolnej terasy Wisły i Brdy, których celem będzie ocena (charakterystyka) aktualnego stanu zanieczyszczenia środowiska oraz ocena ryzyka i zagrożeń dla zdrowia mieszkańców osiedli Łęgnowo i Płatnowo w Bydgoszczy?
2. Jaka jest możliwość, aby nadzorowane przez Pana Ministra jednostki uzyskały wsparcie finansowe na przeprowadzenie koniecznych badań?

Z Powiatem

POSEŁ NA SEJM
RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ

Piotr Król